

Janek Traczyk, Bezpieczny Łą

ty i ja
mówili że to niemożliwie
przychodził ktoś
odchodził ktoś
ja tu byłem

sekretów moich labirynt znasz
każdy zaułek
smutną twarz
nie kryję już przed tobą ska
wiem że rozumiesz
taki czas

kiedy noc
kiedy łza
kiedy strach
daje znać
podajesz dłoń
towarzysz poród fal
ty wiesz
kiedy ból
kiedy mgła
kiedy burze i fal
kierujesz tam gdzie wieczny dom
za dnia

ty i ja
ten rozdział trwa
w mojej historii ważny punkt
troska to coś co chciałaś dać
kiedy nade mną rzędy chmur
dzisiaj rano mogłem wstać
z dała od wszystkich pechowych kart
dałaś mi do życia start
znów widzę piękno
nowy świat

kiedy noc
kiedy łza
kiedy strach
daje znać
podajesz dłoń
towarzysz poród fal
ty wiesz
kiedy ból
kiedy mgła
kiedy burze i fal
kierujesz tam gdzie wieczny dom
za dnia

kiedy noc
kiedy łza
kiedy strach
daje znać
podajesz dłoń
towarzysz poród fal
ty wiesz
kiedy ból
kiedy mgła
kiedy burze i fal
kierujesz tam gdzie wieczny dom
za dnia